

7 - SKRUCHA

Pokuta to pewien zwrot w naszym życiu, który pomaga nam się nawrócić do Boga. Bóg może wybaczyć nasze grzechy dopiero wtedy, gdy widzi, że zdecydowaliśmy się na pokutę. Bóg dał Ci wolną wolę i nikogo nie zmusza, aby przyjął coś wbrew swojej woli. Jeśli tego nie chcesz, wtedy On nie wleje Ci tego do gardła. Biblia mówi, że Jezus stoi u drzwi Twego serca i tylko puka. Czekaj, abyś Ty mu otworzył drzwi, ponieważ jest dżentelmenem, który nie będzie Cię do niczego zmuszał. On chce, żebyś Ty odpowiedział na Jego zaproszenie.

Pojednanie z Chrystusem jest podobne do zaręczyn. Jeśli jakiś mężczyzna mówi dziewczynie, że jest się gotów z nią ożenić, to nie będą małżeństwem, dopóki dziewczyna nie wyrazi na to chęci. Normalne małżeństwo może zostać zawarte tylko wtedy, gdy dwoje ludzi wyraża taką chęć. Gdy mężczyzna chce poślubić jakąś dziewczynę, wówczas czasami musi czekać nawet kilka lat, zanim ona się zgodzi. Tak samo jest z Bogiem. On mówi do Ciebie: "Chcę, abyś się ze mną pojął. Chcę przebaczyć Twoje grzechy, abyś mógł zamieszkać w Twoim sercu i Cię błogosławić. Chcę zmienić Twoje życie i uwolnić Cię od złych nawyków". Lecz On niczego nie zrobi dopóty, dopóki Ty nie powiesz "tak". On nie będzie Cię zmuszać, jeśli Ty nie jesteś zainteresowany. Dlatego tak wielu ludzi na świecie żyje dzisiaj bez Boga.

Na świecie jest wiele osób wyznających jakąś religię. Jednak bycie religijnym nie jest tym samym, co życie z Bogiem. To coś zupełnie innego. Religii jest wiele, również tych chrześcijańskich, gdyż ludzie zazwyczaj wyznają religię, w której się urodzili, przejmując tradycję od swoich rodziców. Ale pomiędzy wyznawaniem jakiejś religii, a pojednaniem z Bogiem jest wiele różnic. Jezus Chrystus nie przyszedł na ten świat, aby stworzyć jakąś nową religię. Takie myślenie to nieporozumienie. Jezus nie przyszedł na ten świat również po to, żeby uczyć obrzędów religijnych i chodzenia do kościoła w każdą niedzielę. Przyszedł przede wszystkim po to, żeby dać nam możliwość zawarcia osobistego przymierza z Bogiem Ojcem – takiego samego, jakim jest małżeństwo. On już powiedział „tak”, gdy umarł za Ciebie na krzyżu i powstał z martwych. A teraz czeka, aż Ty powiesz „tak”. Tak samo dziewczyna musi powiedzieć „tak” młodzieńcowi, który chce ją pojąć za żonę. Gdy powiedzą sobie „tak”, wtedy zostają zjednoczeni na zawsze. Chcąc powiedzieć Bogu „tak”, trzeba zrobić to, co nakazuje nam Biblia, czyli zacząć pokutować za swoje grzechy.

Pokuta to „dokonanie zwrotu”. Jeżeli widziałeś defiladę wojskową, to zapewne dostrzegłeś też dowódcę, który wydaje rozkaz: „w tył zwrot”. Gdy pada taka komenda, wtedy wszyscy żołnierze muszą odwrócić się o 180 stopni i maszerować w przeciwnym kierunku. Pokuta oznacza taki właśnie zwrot. Jako ludzie, rodzimy się odwrócenymi plecami do Boga, bo naturalnie nie jesteśmy zainteresowani Bogiem. Biblia mówi, że na tym świecie nikt samoistnie nie szuka do Boga. Tutaj jest wiele osób religijnych, ale to nie oznacza, że oni szukają Boga. Gdy przychodzimy na świat, wtedy od urodzenia szukamy tylko zysku i własnych korzyści.

W tym zakresie religijni ludzie w niczym nie różnią się od innych ludzi. Na przykład ludzie, którzy chodzą na pielgrzymki. Jak myślisz, po co oni tam idą? Bo chcą coś zyskać. Takie działania napędza ich własny egoizm. W tej kwestii niczym nie różnią się od biznesmenów, którzy też dążą do własnych celów chcąc zarobić więcej pieniędzy.

Zwrócenie się do Boga oznacza rezygnację z szukania własnych dróg i zadeklarowanie Bogu, że: "Chcę się odwrócić od wszystkiego, co Go hańbi i co Mu się nie podoba. Chcę się odwrócić od świata i zwrócić do Niego. Do tej pory stałem przodem do świata i jego grzesznych przyjemności, oraz szedłem własną drogą, która mnie zadowalała. Jednak teraz chcę się od tego odwrócić i zacząć zadowalać tylko Jego".

Tak więc nawrócenie się do Boga, to odwrócenie się od własnej ścieżki życia. Można to wyrazić słowami: „Panie, chcę odwrócić się od wszystkiego, co Cię znieważa i co Ci się nie podoba. A chcę nawrócić się do Ciebie. Dotąd byłem odwrócony od Ciebie, byłem zwrócony do świata i grzesznych przyjemności, moich własnych dróg, robienia tego, co chcę. Teraz, chcę odwrócić się od tego wszystkiego, a nawrócić się do Ciebie i szukać tego, co podoba się Tobie”.

W 1 Liście do Tesaloniczan 1:9, Biblia nazywa skruchę odwróceniem się od bożków w stronę Boga. Jeśli czcimy coś innego niż prawdziwego Boga, np.: pieniądze lub własne JA, wtedy jest to nasz bożek, który powoduje, że odwracamy się od Boga. Ta rzecz staje się naszym bogiem, gdyż zaczyna wypełniać nasz umysł. Pokuta to odwrócenie się od tych wszystkich rzeczy i zwrócenie się do prawdziwego Boga. Nawet piękna dziewczyna, którą bardzo kochasz, może stać się Twoim bożkiem. Twoim bożkiem mogą być pieniądze, praca, dom, samochód lub cokolwiek innego. Nie możesz mieć relacji z Bogiem, dopóki nie zrezygnujesz z czczenia tych wszystkich rzeczy. Musisz powiedzieć: „Boże, Stwórco niebios, chcę abyś był na pierwszym miejscu w moim życiu” (czyli chcę zawrócić i uczynić Boga centrum mojego życia). Jednak, można się też łatwo oszukać. Można myśleć, że wypowiadając taką formułkę wyrażamy skruchę, ale Biblia mówi, że musimy też przynosić owoce godne opamiętania. Jak zatem można udowodnić, że naprawdę odwróciliśmy się od starego stylu życia? Jeden ze sposobów jest taki, że jeśli w przeszłości ukradłeś komuś pieniądze lub oszukiwałeś urząd skarbowy, to kiedy się nawracasz, wtedy chcesz to uregulować. Wtedy pójdziesz do takiej osoby, aby jej powiedzieć: "Przepraszam, ukradłem Ci kiedyś pieniądze. Może nawet o tym nie wiesz, ale teraz chcę Ci je zwrócić". Jeśli oszukiwałeś urząd skarbowy, wtedy będziesz się starał uregulować te zaległości. Jeśli podróżowałeś bez biletu, wtedy spłacisz te pieniądze. W ten sposób można udowodnić, że poważnie traktujemy swoją skruchę. W przeciwnym razie będą to tylko puste słowa.

Dzisiaj wiele osób wypowiada przed Bogiem puste słowa. W księdze Izajasza jest werset, w którym Bóg mówi, że „*serce ludu, który zbliża się do mnie tylko swoimi wargami i czci mnie tylko ustami, jest daleko ode mnie, bo ich bojaźń jest tylko wyuczoną tradycją*” (Iz 29:13). Taka jest większość religijnych ludzi. Ich religia nie powoduje żadnych niedogodności. Czy wiesz, jak trudne jest zwrócenie ukradzionych pieniędzy? To jest bardzo upokarzające, ale to jest dowód, że zrezygnowałeś ze starego stylu życia. Oznacza to również, że jeśli kiedyś straciłeś panowanie nad sobą i kogoś uderzyłeś lub znieważyleś, wtedy udasz się do tej osoby i powiesz: "Przepraszam za to, co uczyniłem. To było złe, wybacz mi". Zauważ, że to jest zaledwie kilka słów, których wypowiedzenie może trwać piętnaście sekund, lecz okazuje się, że wykonanie tego w praktyce może się okazać wyjątkowo trudne.

Dlaczego tak trudno jest wymówić tych kilka słów? Z powodu naszej dumy, która wielu ludziom nie pozwala zwrócić się do Boga. Chrystus umarł za nasze grzechy, ale to my musimy zwrócić się do Niego, aby otrzymać przebaczenie, odwrócić się od starego stylu życia i powiedzieć: "Panie, chcę otrzymać to, co Ty mi oferujesz". Wraz ze słowem *żahuję*, musi być widoczny całkowity zwrot. Bo jeśli mówimy Bogu, że Go przepraszamy, wypowiadając tylko puste słowa, to znaczy, że w rzeczywistości nie chcemy naprawić wyrządzonych krzywd; a to oznacza, że nie traktujesz nawrócenia na poważnie. Oznacza to, że chcesz zbyt tanim kosztem otrzymać przebaczenie grzechów. Czy wiesz, jak kosztowne jest przebaczenie grzechów? Bóg w tym celu musiał wysłać swojego Syna na ziemię, aby umarł za Ciebie. Jezus Chrystus musiał przejść te wszystkie cierpienia, aby wysłużyć nasze przebaczenie. Jeśli chcesz tanio zdobyć przebaczenie, nie chcąc wyrazić Bogu wdzięczności przez uznanie swoich grzechów i uregulowanie krzywd wyrządzonych innym ludziom, to nie otrzymasz przebaczenia.

Tak więc, pokuta jest przyznaniem się do czczenia ludzi i rzeczy zamiast Boga. Dlatego, każdy musi przyjść do Boga i powiedzieć: "Panie, tylko Ty jesteś godzien czci. Tylko Ty, niewidzialny Stwórca wszechświata, którego nie można zobaczyć ludzkimi oczami. Przykro mi, że całe życie czciłem inne rzeczy. Teraz jednak chcę się zwrócić do Ciebie". Skrucha nie oznacza rezygnacji z pracy ani porzucania swojej rodziny, żeby zostać pustelnikiem. Nie mamy rezygnować z ziemskich rzeczy, lecz mamy rezygnować z miłości do ziemskich rzeczy. To jest wielka różnica. Bóg pozwala nam mieć swój dom, swoją pracę i rodzinę, ale nie chce, abyśmy się do nich przywiązywali i aby były one naszymi bożkami. Cokolwiek będzie Twoim bożkiem, to Cię zniszczy. Korzystanie z udogodnień technologicznych nie jest grzechem, jednak grzechem jest miłość do tych rzeczy, większa od miłości do Boga.

Zauważ, że Bóg stworzył nasze ciała w taki sposób, że możemy doświadczać przyjemności w jedzeniu, spaniu i wielu innych rzeczach. Nie ma niczego złego w doświadczaniu tych przyjemności. Ale jeśli te rzeczy stają się dla nas ważniejsze od Boga, wtedy stają się naszymi bożkami. I jeszcze jedno. Jezus powiedział, że jeśli Ty nie przebaczysz innym ludziom, wtedy Jego Ojciec nie będzie mógł przebaczyć Tobie. Jest to kolejna rzecz, którą trzeba zrobić. Jeśli jesteśmy naprawdę skruszeni, to przebaczymy każdej osobie, która nas skrzywdziła, tak samo, jak Bóg przebaczył nam.